



SYGNATURKA JAŚLISKA

jasliska.przemyska.pl

Rok XIII nr 30. 26.07.2020



Wielki Święty z Loyoli

W najbliższy piątek w liturgii kościoła wspominaemy św. Ignacego z Loyoli. Jest jednym z najbardziej znanych świętych Kościoła Katolickiego. Warto przybliżyć sobie te niezwykle postać, a przede wszystkim to czego nas uczy swoim życiem i świętością. Założyciel Zakonu Jezuitów – św. Ignacy Loyola należy do świętych

„uniwersalnych”.

Niewątpliwie tym, co nadaje mu tak ważne miejsce w Kościele jest mała książeczka „Ćwiczeń duchowych”. Jest ona nie tylko zapisem osobistych doświadczeń (również mistycznych) św. Ignacego, ale pomocą dla wszystkich,

którzy szukają Boga w codzienności. Książeczka Ćwiczeń służy już cztery wieki i pozostaje wciąż aktualna i inspirującą w indywidualnej drodze do Boga. Warto zastanowić się czego ten święty chciałby nas nauczyć? Co podpowiedzieć? Co przypomnieć? Najpierw św. Ignacy chciałby nam przypomnieć, byśmy budowali fundament życia na Bogu, na Chrystusie. Wiemy o tym w teorii, ale w praktyce Pan Bóg często jest daleko. Wprawdzie nie odrzucamy Go wprost, ale nie stawiamy na pierwszym miejscu, tylko pośród innych wartości, albo traktujemy instrumentalnie, jakby był na naszych usługach. Dla św. Ignacego Pan Bóg był absolutnie pierwszy. Ignacy był



człowiekiem bardzo głęboko zjednoczonym z Bogiem i mistykiem. Doświadczał Boga nie tylko na modlitwie i w czasie Eucharystii, ale w najprostszych wydarzeniach dnia. Każda rzecz naprowadzała Go na Boga. Nawet trzy klawisze fortepianu przypominały mu Trójcę Świętą. Zwykle patrzymy na rzeczywistość zbyt jednostronnie, naturalistycznie. Nawet w

tym, co niezwykle i piękne widzimy przypadek lub zbieg okoliczności. Gdybyśmy, jak św. Ignacy, uczyli się patrzeć na rzeczywistość w kluczu daru i zamiast pretensjonalności czuli potrzebę wdzięczności, rzeczywistość stawałaby się powoli „mystką”, czyli miejscem do

świadczenia Boga i kontaktu z Nim. Św. Ignacy jest mistrzem modlitwy. Spośród wielu form modlitwy, które pozostawił w „Ćwiczeniach duchowych”, największą wagę przywiązywał do codziennego rachunku sumienia. Gdy był przełożonym generalnym zakonu Jezuitów, w czasie choroby zwalniał swoich podwładnych z wszelkich form modlitwy, z wyjątkiem rachunku sumienia. Dziś wielu z nas żyje w nieustającym pośpiechu. Jesteśmy przepracowani i przemęczeni, może nawet znerwicowani. Dlatego tym bardziej potrzebujemy tego typu modlitwy. Potrzebujemy zatrzymania się na chwilę i refleksji: po co to wszystko? Jaki to ma sens? Czy prowadzi mnie do Boga? Czy zbliża do ludzi?

Czy czyni lepszym? Taka autorefleksja, prowadzi do głębszej świadomości siebie i do wolności; pozwala nabrać dystansu do wielu rzeczy i odzyskać zagubiony pokój. Św. Ignacy uczy miłości do Kościoła. Można wręcz powiedzieć, że założył zakon Towarzystwa Jezusowego z miłości do Kościoła. Kościół w jego czasach (XVI wiek) daleki był od ideału; był podzielony i rozdarty przez reformację. Św. Ignacy był świadomy wszystkich błędów Kościoła, a jednak kochał taki Kościół. W Regułach o trzymaniu z Kościołem zaleca wręcz: by we wszystkim mieć pewność, powinniśmy zawsze twierdzić, że uwierzę, iż białe, które widzę, jest czarne, jeżeli się tak wypowie Kościół hierarchiczny, w przekonaniu, że między Chrystusem, naszym Panem i Oblubieńcem, a Kościołem, Jego Oblubienicą, działa ten sam Duch, który nami kieruje i rządzi ku zbawieniu innych dusz. Świętą Matką naszą, Kościołem, rządzi bowiem i kieruje ten sam Duch i Pan nasz, który nam dał dziesięć przykazań. Jego miłością był także zakon – Towarzystwo Jezusowe. Wyznał jednak o. de Camara, że gdyby papież podjął decyzję rozwiązania zakonu, wystarczyłoby mu 15 minut modlitwy w kaplicy, by się z nią pogodzić. Dzisiaj mówi się stosunkowo dużo o Kościele. I mówi się na ogół krytycznie. Kościół utożsamia się najczęściej z hierarchią, z biskupami i kapłanami. Niewątpliwie jest to jakiś paradoks, który świadczy o braku zrozumienia, czym w istocie jest Kościół. Warto częściej powracać do myśli św. Ignacego. I uczyć się od niego patrzeć na świat w kluczu realnego optymizmu.

/Red./

Świadkowie Jehowy: powstanie, przedstawiciele, zasady, błędy, działania... Cz. 3

Założycielem Badaczy Pisma Świętego, z którego później wyłoniła się sekta Świadków Jehowy był Charles Russell (1852 – 1916). Russell urodził się w USA. Wychowywał się w rodzinie presbiteriańskiej (odłam protestantyzmu). W młodości przeżywał wątpliwości religijne, ale wkrótce zainteresował się adwentyzmem. Założycielem adwentystów był amerykański farmer William Miller, który w XIX w. podał kilka dat końca świata, które oczywiście się nie spełniły. W roku 1914 Russell za-

łożył „Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Biblii”, stowarzyszenie o charakterze spółki akcyjnej. Wyzaczył też nową datę przyjścia Chrystusa na rok 1914 (ale zamiast Tysiącletniego Królestwa wybuchła w tym roku wojna!). Niespełnienie się proroctwa nie zniechęciło ich, co więcej, rozpoczęli działalność za granicą. Ogłaszając kolejne terminy nastania Tysiącletniego Królestwa zwolennicy sekty zapomnieli o słowach Chrystusa, który powiedział: „A o owym dniu i owej godzinie nie wie nikt: ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec” (Mt 24,36). Na trudności związane z działalnością Russella nałożyły się problemy związane z jego żoną, Marią Ackley. Początkowo współpracowała ona z mężem, ale po rozwodzie (1906 r.) wystąpiła przeciw niemu wykazując istnienie nieścisłości zawartych w jego pismach. Spowodowało to odejście wielu zwolenników z kręgu sekty. Jakie są główne punkty nauk Russella? Przede wszystkim cała jego interpretacja opiera się na dosłownym rozumieniu tekstów biblijnych. Taka interpretacja sprzeciwia się podstawowej zasadzie interpretacji biblijnej nakazującej uwzględniać również rozwój Objawienia biblijnego oraz właściwą interpretację symboliki biblijnej. Następne punkty nauki Russella, to odrzucenie nauki o piekle i nieśmiertelności duszy, a zwłaszcza deprecjonowanie chrześcijaństwa i Kościoła. Do uratowania sekty przed upadkiem przyczynił się jego następca i współzałożyciel sekty: J.F. Rutherford (1869 r.). Od roku 1906 był bliskim współpracownikiem Russella, ale wkrótce stał się jego przeciwnikiem głosząc między innymi, iż zapowiedź końca świata na rok 1914 była rezultatem wpływów szatana. Podporządkowana sobie sektę nazwał „Państwem Boga”, co oznaczało, że istniejące struktury państw są dziełem szatana. Wiązało się z tym odrzucenie wszystkiego, co wchodzi w skład struktury państwa: odmowa służby państwowej, składania przysięgi, wyrażania szacunku dla flagi państwowej. Zapowiedział nową datę końca świata na rok 1925. Głosił, że w związku z tym należy oczekiwać powrotu wielkich postaci Starego Testamentu: Abrahama, Izaaka i Jakuba; przygotowano dla nich nawet specjalny dom, w którym on sam zamieszkał jako „zarządca”. Jednak oczekiwany na rok 1925 koniec świata nie nastąpił, co spowodowało w

sekcje rozłąmy. Zmianom organizacyjnym towarzyszyły zmiany doktrynalne, głównie zakaz świętowania Bożego Narodzenia i używania znaku krzyża. Następcą Rutherforda został Natan Homer Knorr (1905 – 1977). Na rok 1975 zapowiedziano nową datę końca świata i powtórnego przyjścia Chrystusa. Niespełnienie się zapowiedzi kierownictwo sekty wyjaśniło w ten sposób, że dzięki temu Jehowa dał sekcje dalszą możliwość wzmożonego działania. Za rządów Knorra nastąpiło przejście od charyzmatycznego do instytucjonalnego dawania świadectwa, przede wszystkim instytucja ma dawać świadectwo. W związku z tym założył on ośrodek kształcenia misjonarzy, których celem miała być światowa ekspansja ruchu. Knorr wprowadził zakaz transfuzji krwi (w roku 1945) na podstawie źle zrozumianego tekstu biblijnego. W kolejnych latach założenia sekty ulegały różnym przekształceniom. Świadkowie Jehowy oczekują radykalnej przemiany świata w wyniku powtórnego przyjścia Chrystusa. Łączą w całość swojej doktryny różne poglądy, często sprzeczne tradycje i wierzenia religijne, a także wybrane poglądy religijne i społeczne. Prowadzą też działalność pozareligijną. Przekazują wykrzywioną i uproszczoną wersję Objawienia, odmawiają Maryi godności Matki Bożej, odrzucają boskość Chrystusa ograniczają zbawienie jedynie do należących do sekty jako wybranych przez Boga. Odrzucają wszystko, co nie zgadza się z ich poglądami, z czym łączy się selekcja prawd wiary. Cechuje ich autorytarna struktura władzy oraz wykorzystywanie technik manipulacji psychicznej, której uczą się na licznych szkoleniach. /red./

Ogłoszenia duszpasterskie

W przyszłą niedzielę o godz. 16:00, pielgrzymka do Lipowca. Msze Święte w tym tygodniu sprawowane będą w poniedziałek, wtorek i sobotę rano i wieczór. W środę i piątek o godz. 8.00, we czwartek o godz. 18.00. Na Woli Msze św. będą we wtorek i piątek o 17.00. W sobotę rozpoczynamy sierpień, który jest miesiącem trzeźwości. Miejmy siłę i odwagę przeciwstawiać się złu podejmując ofiarne czyn abstynencji. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Katarzyna Farbaniec, Agnieszka Kurdyła, Krystyna Majdosz, Helena Kurdyła, Dominik Madej, Jan Dańczak. Na Woli: Irena Pondo i Krystyna Kurdyła. Dziękujemy panom Janowi i Krzysztofowi Farbaniec za wykoszenie trawy przy Sanktuarium i plebanii oraz Andrzejowi Zawadzie i Rafałowi Gęborysowi za wykoszenie trawy wokół kościoła w Woli Niższej, a także Rafałowi Majdosz za wykonane instalacji w Sanktuarium.

W związku ze zbliżającym się odpustem parafialnym zachęcamy do wykonania plonów, które są darem wdzięczności za tegoroczne plony i błogosławieństwo Boże. Z tą prośbą zwracamy do leśników, strażaków, sportowców, pszczelarzy, myśliwych, kół gospodyń, wszystkich braci i siostr róż różańcowych, młodzieży oraz Zespołu Szkół w Jaśliskach. Zwracamy się z prośbą o pomoc w sfinansowaniu poczęstunku dla Słowaków. Proszę w najbliższym czasie w miarę możliwości do siostry Milenii wpłacić pięć złotych od rodziny. Na Woli na ten cel w przyszłą niedzielę będzie zbiórka do puszek.

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się:

Paweł Bryda, syn Zdzisława i Zofii z d. Frańczek z parafii Głogów, oraz Ewelina Farbaniec, córka Janusza i Aliny z d. Farbaniec z parafii Jaśliska, zap. II

Data	Godz.	17 Niedziela Zwykła
Poniedz.27. 07	7:00	Zm. Genowefa Milan/greg/
	8:00	Zm. Jan Patlewicz w 16 rocz śmierci /int od syna Zdzisława z rodziną/ Zm. Henryka Mezglewska /int od Mariana Telesza z rodziną/ -poza par
	18:00	Zm. Stanisław Koperstyński /int od siostry Krystyny/ Zm. Stanisław Łątka /int od sąsiadki Darii z rodziną/-poza parafią
Wtorek 28.07	7:00	Zm. Genowefa Milan /greg/
	8:00	Zm. Jan Kurda /int od siostry Marii z rodziną/ Zm. Helena Łątka /int od rodziny Piróg/-poza parafią Zm. Henryka Mezglewska /int od Felicji i Józefa Lorenc/-poza parafią
Wola	17:00	Zm. Zofia, Józef, Stanisław, Andrzej Godek
	18:00	O Boże błogost., zdrowie, opiekę Matki Bożej dla Anny i jej rodziny Zm. Stanisław Łątka /int od sąsiadki z rodziną/-poza parafią
Środa 29.07	7:00	Zm. Jan Kurda /int od Henryki i Jana Kurdyła/
	08:00	Zm. Halina Dubel, Teresa, Mikołaj Puchalik Zm. Genowefa Milan /greg/-poza parafią Zm. Henryka Mezglewska /int od Edwarda Łątka z rodziną/-poza par
Czwartek 30.07	7:00	Zm. Genowefa Milan /greg/
	18:00	Dziękczynna za otrzymane łaski z prośba o Boże błogost., zdrowie dla Oli /int od HSSJ/ O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla dr Bartłomieja Tołpy Zm. Henryka Mezglewska /int od Mariana z rodziną/-poza par Zm. Stanisław Koperstyński /int od koleżanek Edyty z pracy/-poza par
Piątek 31.07	7:00	Zm. Stanisław Koperstyński /int od siostry Katarzyny z rodziną/
	8:00	Zm. Helena Zawada w 1 rocz śmierci
Wola	17:00	Zm. Władysław Zawada /int od Jana z rodziną/ Zm Marian Farbaniec/int Edwarda Opałka z Zawadki Osieckiej/poza par
Sobota 01.08	7:00	Zm. Siostra Wojciecha /gregoriana/
	8:00	Zm. Krzysztof Kurdyła /int od Klaudii i Mateusza/ Zm. Stanisław Koperstyński/int Joanny i Bogdana Podrygajął/-poza par Zm. Stanisław Farbaniec /int od rodziny Magierowskich/-poza parafią
	18:00	Zm. Helena Łątka /int od syna Roberta/ Zm. Stanisław Łątka /int od Marii i Wiesława Farbaniec/-poza par
Niedziela 02.08	7:00	Zm. Siostra Wojciecha /greg/
	8:00	Zm. Łucja, Stanisław Dańczak Zm. Stanisław Farbaniec/ int od Aliny/ -poza parafią
Wola	9:30	Zm. Krzysztof Kurdyła w 7. rocznicy śmierci
	11:00	O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla Księży pracujących w naszej parafii /int od Oli Majdosz/ O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla lekarzy: Małgorzata Markowska, Renata Urbanek, Jan Mika
	16:00	Dziękczynna z prośba o Boże błogost., dla Krzysztofa i Agaty z okazji 30 rocz ślubu/